



Sygn. akt V KK 545/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **K. W.**

skazanego z art. 279§1 k.k. w zw. z art. 283 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w trybie art. 535§5 k.p.k.

na posiedzeniu w dniu 27 maja 2020r.

kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich

wniesionej na korzyść skazanego

od wyroku Sądu Rejonowego w S.

z dnia 30 października 2013r., sygn. akt II K [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.**

UZASADNIENIE

K. W. stanął pod zarzutem popełnienia czynu polegającego na tym, że:

- w dniu 23 lipca 2013 r. w K. przy użyciu oryginalnego klucza włamał się do P. [...] skąd z kasy dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 270 zł na szkodę Ł. K., przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi,

to jest popełnienia czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k.

Wyrokiem z dnia 30 października 2013 r. Sąd Rejonowy w S., w sprawie sygn. akt II K [...], wydanym na posiedzeniu bez przeprowadzania rozprawy, uznał oskarżonego za winnego zarzuczonego mu czynu i wymierzył uzgodnioną z nim karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok uprawomocnił się nie będąc zaskarżony.

Obecnie kasację od tego orzeczenia wywiódł na korzyść skazanego Rzecznik Praw Obywatelskich i podniósł w niej zarzut:

- rażącego naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 79 § 2 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania), polegające na prowadzeniu postępowania przeciwko oskarżonemu K. W. bez udziału obrońcy w sytuacji, gdy wobec tego oskarżonego zachodziły okoliczności utrudniające obronę, co winno skutkować obligatoryjnym udziałem obrońcy w tym postępowaniu karnym, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, wskazaną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w S. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście zasadna w stopniu wymaganym przez art. 535 § 5 k.p.k.

Sąd Rejonowy rzeczywiście dopuścił się naruszenia wskazanego przez skarżącego przepisu, co skutkowało zaistnieniem bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Zgodnie z dyspozycją art. 335 § 2 k.p.k. wydanie orzeczenia we wskazanym w tym przepisie trybie możliwe było tylko wówczas, jeżeli okoliczności popełnienia przestępstwa nie budziły wątpliwości (w brzmieniu na dzień 30 października 2013 r. ukształtowanym ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Dz. U. z 2003 r., nr 17, poz.155).

W ocenie Sądu Najwyższego ma rację Rzecznik wskazując, że wyjaśnienia podejrzanego budzą daleko idące wątpliwości, skoro jak wynika ze sporządzonej, co prawda dla potrzeb innej sprawy, opinii psychiatrycznej (ale złożonej również

do akt niniejszej), skazany deklaruje, że **nie umie czytać ani pisać**. Wątpliwości budzi już zatem to, czy w ogóle zapoznał się z pouczeniem o przysługujących mu prawach i treścią stawianego mu zarzutu oraz protokołu ze swojego przesłuchania.

Dalej, wskazać trzeba, że pomimo posiadania już w toku postępowania informacji, że K. W. jest upośledzony umysłowo, nie dopuszczono opinii sądowo – psychiatrycznej do niniejszej sprawy.

Najistotniejsze jednak, w świetle zarzutu kasacyjnego, jest to, że mając wszystkie wskazane powyżej informacje, oraz wniosek biegłej z innej sprawy, z którego wynika, iż z uwagi na ograniczenie zdolności rozpoznania znaczenia popełnionego czynu (upośledzenie umysłowe) oraz możliwości rozumienia i podejmowania czynności procesowych (k. 21 - 22), oskarżony w aktualnym stanie zdrowia winien podczas procesu korzystać z pomocy obrońcy, nie podjęto jakichkolwiek kroków, aby dla oskarżonego pomoc prawną ustanowić z urzędu.

Bezsprzecznie zgodzić należy się z tym, że sięgnięcie po instrument z art. 79 § 2 k.p.k. zależy wyłącznie od oceny organu procesowego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2016 r, w sprawie IV K.K. 4/16, czy K. Eichstaedt (w:) Kodeks postępowania Karnego. Komentarz (red.) D. Świecki, Warszawa 2017, Tom I, s. 399 - 400). Jednakże ocena ta nigdy nie ma charakteru całkowicie dowolnego i zawsze musi dostrzegać realia konkretnej sprawy. W niniejszej sprawie istniały bardzo poważne przesłanki nakazujące przyjęcie, pomimo nieskomplikowanego i jednoznacznego charakteru czynu, którego dopuścił się sprawca, że nie jest to osoba mogąca w procesie karnym funkcjonować samodzielnie – ze względu na stwierdzony deficyt intelektualny, nieumiejętność czytania i pisanie, podatność na uleganie wpływom, jako przyjmowana przez niego reakcja obronna.

Wprost jest to sytuacja z art. 79 § 2 k.p.k. (w ówczesnym brzmieniu) wskazująca na to, że Sąd rozpoznający niniejszą sprawę winien dojść do wniosku, iż oskarżony „musi” mieć w procesie obrońcę ze względu na okoliczności utrudniające mu obronę, a w istocie uniemożliwiające jej samodzielne prowadzenie. Skutkiem zaś zignorowania tych okoliczności przez organy ścigania i Sąd, było wykreowanie bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Zważywszy na powyższe, kasację należało uznać za oczywiście zasadną i uchylić zaskarżony wyrok, a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd winien mieć na uwadze wskazane powyżej uwagi.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

aw